

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Polska zajmuje 5. miejsce w Europie pod względem badań klinicznych

Polska umacnia swoją pozycję na europejskiej mapie badań klinicznych - zajmuje 5. miejsce w Europie. Prezes Agencji Badań Medycznych prof. Wojciech Fendler powiedział PAP, że

nasz kraj ma potencjał, by wejść do ścisłej czołówki, ale wymaga to zwiększenia nakładów na naukę i utrzymania tempa rozwoju.

Polska Agencja Prasowa: Panie profesorze, jak obecnie wygląda rozwój badań medycznych w Polsce?

Prof. Wojciech Fendler: Badania medyczne w Polsce rozwijają się bardzo dobrze. Warto jednak rozróżnić kilka pojęć. Uczelnie medyczne prowadzą liczne projekty naukowe. Część z nich to badania kliniczne, czyli badania dotyczące produktów leczniczych – leków. Wszystkie inne badania z udziałem ludzi, zgodnie z polskim prawem, zaliczane są do eksperymentów medycznych prowadzonych w celach naukowych. Większość badań realizowanych w Polsce przez uczelnie to właśnie eksperymenty medyczne.

Badania kliniczne stanowią mniejszość, bo są kosztowne, wymagają rygorystycznych procedur i intensywnej pracy. Obecnie mamy w Polsce ponad 1,8 tys. zarejestrowanych badań klinicznych, z czego około 7 proc. to badania niekomercyjne – inicjowane przez środowisko akademickie i niezwiązane z uzyskaniem zysków czy rejestracją leków.

Wśród badań niekomercyjnych realizowanych w Polsce ponad 95 proc. jest finansowanych przez Agencję Badań Medycznych. To projekty zainicjowane i realizowane przez polskie ośrodki, dla polskich pacjentów. Ich celem jest poszerzanie wiedzy o zastosowaniu leków – np. w nowych grupach pacjentów, w innych kombinacjach terapeutycznych czy przy niższych dawkach. Obecnie w badaniach klinicznych finansowanych przez ABM uczestniczy ponad 14 tysięcy pacjentów, a planowana liczba do rekrutacji wynosi 36 tysięcy. Ponadto w eksperymentach badawczych finansowanych przez ABM udział weźmie 59 tysięcy osób – to osoby, które uzyskają dostęp do innowacyjnych metod diagnostycznych, procedur zabiegowych i badań molekularnych.

Polska na tle świata wypada bardzo dobrze. W Europie zajmujemy 5. miejsce pod względem liczby badań, a jeśli chodzi o dostępność badań klinicznych na osobę – jesteśmy w europejskiej czołówce.

PAP: Które kraje są przed nami?

W.F.: Hiszpania, która w ostatnich latach znacząco przyspieszyła, oraz trzy największe gospodarki: Francja, Niemcy i Włochy.

PAP: Czy Polska aspiruje do wejścia na podium?

W.F.: Powinniśmy do tego dążyć, bo szanse są realne. Mamy ku temu potencjał naukowy i demograficzny. Polska jest dużym krajem z liczną populacją, co ułatwia prowadzenie badań. Nasze społeczeństwo nie należy do najzdrowszych, więc pacjenci częściej kwalifikują się do udziału w badaniach niż w krajach, które lepiej sobie radzą z profilaktyką.

Jesteśmy też stosunkowo konkurencyjni kosztowo, co czyni nas atrakcyjnym partnerem dla firm farmaceutycznych. Rozwija się również infrastruktura badawcza, w szczególności w postaci sieci Centrów Wsparcia Badań Klinicznych tworzonej przez Agencję Badań Medycznych. Dzięki temu rośnie liczba ekspertów, naukowców i zespołów, które mają doświadczenie w planowaniu, prowadzeniu i monitorowaniu badań. Ekosystem badań klinicznych mimo niskich nakładów na naukę wyraźnie się poprawia. Byłoby szkoda to zaprzepaścić. Obecnie głównym motorem rozwoju badań klinicznych jest właśnie Agencja Badań Medycznych.

PAP: Przechodząc do finansowania – ile potrzebujemy, aby Polska była w europejskiej czołówce badań medycznych?

W.F.: Trudno wskazać konkretną kwotę. Jeśli spojrzymy na udział nakładów na naukę w PKB, liderami są Izrael, Korea Południowa, USA, Szwajcaria i Szwecja. To kraje, które inwestują w naukę, bo muszą – ze względów geopolitycznych lub dlatego, że mogą liczyć tylko na siebie.

Te państwa zrozumiały, że budowanie przewagi wymaga stałych inwestycji w badania. Część badań służy bezpośrednio wojsku, ale ich efekty przenoszone są do sektora cywilnego. To dlatego kupujemy dziś od Korei Południowej nie tylko sprzęt wojskowy, ale też leki czy technologie medyczne.

Polska przez dziesięciolecia nie miała możliwości nadrabiania zaległości w sektorze biomedycznym, a dziś z kolei inwestujemy zbyt mało, by tworzyć innowacyjne leki od zera. Powinniśmy zwiększać nakłady, a nie tylko utrzymywać dotychczasowe tempo, które i tak jest niższe niż w krajach zachodnich.

PAP: Słyszałem opinię, że każda złotówka zainwestowana w naukę zwraca się kilkukrotnie. Czy to prawda?

W.F.: Tak, absolutnie. Widać to choćby na przykładzie rynku biotechnologii i farmacji. Firmy inwestują miliardy w rozwój nowych leków, mimo że szanse powodzenia pojedynczego projektu są niewielkie. Szacuje się, że jedna cząsteczka na 8000 wytypowanych finalnie zostaje dopuszczona do obrotu jako lek. Kiedy jednak ten lek już się udaje opracować – jeden przełomowy produkt może zwrócić koszty wszystkich wcześniejszych porażek. Dobrym przykładem jest semaglutyd – jeden lek wygenerował dla firmy go produkującej przychody większe niż PKB niektórych państw, w tym Danii.

Takie inwestycje wymagają czasu i dużych nakładów, ale są konieczne, jeśli chcemy doganiać świat, a nie pozostawać w ogonie.

PAP: A z jakich badań możemy być dziś szczególnie dumni?

W.F.: Zdecydowanie wyróżniają się badania kliniczne w hematologii, zarówno u dorosłych, jak i u dzieci. Bardzo dobre projekty realizowane są w kardiologii, diagnostyce obrazowej, medycynie nuklearnej, a także w zakresie zabiegów medycznych – np. chirurgii robotycznej czy radioterapii.

Jednym z kluczowych projektów, z którego możemy być dziś dumni, jest ogólnopolski program harmonizacji diagnostyki i leczenia ostrej białaczki limfoblastycznej (ALL) u dzieci o akronimie CALL-POL. To największy projekt pediatryczny finansowany przez Agencję Badań Medycznych, w którym aktywnie uczestniczy już ponad 750 małych pacjentów i realizowany w 16 ośrodkach w całej Polsce.

Widzimy ogromny wzrost zainteresowania badaniami klinicznymi i eksperymentami badawczymi. Przez ostatnie półtora roku do Agencji Badań Medycznych wpłynęło tyle wniosków, ile przez poprzednie cztery lata łącznie. To świadczy o tym, że sektor naprawdę się ożywił. Projekty zgłaszają przede wszystkim środowiska akademickie – uczelnie, instytuty, szpitale, ale także firmy.

Naukowcy uwierzyli, że warto kierować swoje prace w stronę badań klinicznych. Pojawiło się też finansowanie, które odpowiada na realną lukę w systemie – właśnie w obszarze badań, które mogą prowadzić do wdrożenia nowych technologii medycznych.

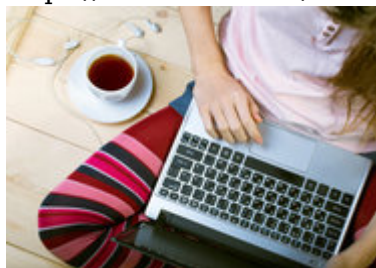
PAP: A może to także efekt tego, że wielu naukowców z Unii Europejskiej przyjechało do Polski i rozwija tu karierę?

W.F.: Na razie nie. Zdecydowana większość badań klinicznych w Polsce jest inicjowana przez polskich naukowców i polskie firmy działające w kraju. Dzięki rozwojowi kompetencji w ośrodkach klinicznych oraz rosnącej kreatywności badaczy coraz więcej projektów spełnia wysokie standardy

jakości, a badacze mogą realizować swoje ambicje w Polsce.

Źródło: pap.pl

<https://laboratoria.net/aktualnosci/32682.html>



01-06-2026

[Gwałtowne przerwanie gry komputerowej w złości to ważny sygnał](#)

Sam czas spędzony przed ekranem nie jest najlepszą miarą ryzyka.



01-06-2026

[Uniwersytet Wrocławski, PAP i Fundacja PAP podpisały umowę](#)

Dotyczy działań komunikacyjnych, edukacyjnych oraz popularyzatorskich.



01-06-2026

[10 polskich zespołów w zawodach Shell Eco-marathon Poland 2026](#)

Między 24 a 28 czerwca zmierzą się z ponad 150 ekipami z 28 krajów.



01-06-2026

Prawie 1,2 mld ludzi na świecie cierpi na zaburzenia psychiczne

W 2023 r. z tego powodu cierpiało prawie 1,2 mld ludzi na świecie.



01-06-2026

AGH uruchomiła laboratorium

Ze źródłem promieniowania RTG dorównującym synchrotrono.



01-06-2026

UE Katowice i Śląski Uniwersytet Medyczny uruchamiają nowe kierunki

Uczelnie zapowiedziały rozwój kształcenia praktycznego i cyfrowego.



01-06-2026

[W poniedziałek rozpocznie się rekrutacja na Uniwersytet Jagielloński](#)

Najstarsza uczelnia w kraju ma w ofercie 13 nowych kierunków studiów.



01-06-2026

[3 proc. PKB na naukę to nie jest radykalny postulat](#)

To nie jest radykalny cel, ale uniwersalny postulat, który bardzo by Polsce pomógł.

Informacje dnia: [Gwałtowne przerwanie gry komputerowej w złości to ważny sygnał Uniwersytet Wrocławski, PAP i Fundacja PAP podpisały umowę 10 polskich zespołów w zawodach Shell Eco-marathon Poland 2026](#) [Prawie 1,2 mld ludzi na świecie cierpi na zaburzenia psychiczne](#) [AGH uruchomiła laboratorium UE Katowice i Śląski Uniwersytet Medyczny uruchamiają nowe kierunki](#) [Gwałtowne przerwanie gry komputerowej w złości to ważny sygnał Uniwersytet Wrocławski, PAP i Fundacja PAP podpisały umowę 10 polskich zespołów w zawodach Shell Eco-marathon Poland 2026](#) [Prawie 1,2 mld ludzi na świecie cierpi na zaburzenia psychiczne](#) [AGH uruchomiła laboratorium UE Katowice i Śląski Uniwersytet Medyczny uruchamiają nowe kierunki](#) [Gwałtowne przerwanie gry komputerowej w złości to ważny sygnał Uniwersytet Wrocławski, PAP i Fundacja PAP podpisały umowę 10 polskich zespołów w zawodach Shell Eco-marathon Poland 2026](#) [Prawie 1,2 mld ludzi na świecie cierpi na zaburzenia psychiczne](#) [AGH uruchomiła laboratorium UE Katowice i Śląski Uniwersytet Medyczny uruchamiają nowe kierunki](#)

Partnerzy